

*Wspomnienia więźniów Pawiaka*. Praca zbiorowa pod redakcją Stanisława Płoskiego. Polska Akademia Nauk, Instytut Historii, Zakład Historii Polski w II wojnie Światowej. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1964, 437 ss.

W dziejach walk i martyrologii narodu polskiego w okresie ostatniej wojny oraz hitlerowskiej okupacji historia więzienia śledczego niemieckiej policji bezpieczeństwa w Warszawie, tzw. Pawiaka, stanowi szczególną kartę.

W latach 1939—1944, w Warszawie skupiało się konspiracyjne życie Polaków. Nic więc dziwnego, że warszawski Pawiak jest przedmiotem nieustannego zainteresowania zarówno historyków ruchu oporu, jak i badaczy dziejów eksterminacji społeczeństwa polskiego.

Najważniejszą literaturę przedmiotu do 1961 r. omówił w przedmowie do omawianej tu publikacji zmarły niedawno prof. dr Stanisław Płoski. Wymienił on takie wydawnictwa, jak *Pawiak w cyfrach*, opracowane przez H. A. Biegańską, dr A. Czuperską, J. Jędrzejewską i dra Z. Sliwickiego, a opublikowane w 1946 r.; pracę J. Gruszkowej pt. *Pawiak — więzienie Gestapo w Warszawie*, która ukazała się w 1948 r. w „Biuletynie” Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (tom IV); opublikowaną w 1958 r. książkę L. Wanata, *Za murami Pawiaka* (prof. Płoski nie wspomina o jej drugim wydaniu, które ukazało się w 1960 r. nakładem „Książki i Wiedzy”); wspomnienia dra F. Lotha, długoletniego lekarza więziennego, opublikowane w „Archiwum Historii Medycyny” (nr 2) w 1959 r. Do literatury dotyczącej Pawiaka zaliczył Płoski także powieść Poli Gojawiczyńskiej pt. *Krata* (Warszawa 1946), wspomnienia A. Grzymały-Siedleckiego, ogłoszone na łamach czasopism „Arkona” i „Tygodnik Warszawski”; wreszcie przypomniał także pozycje jak: I. Perkowski-Szczypiórskiej, *Pamiętnik łączniczki* (Warszawa 1962) oraz J. Garlińskiego, *Dramat i opatrność* (Londyn 1961). Do wymienionych pozycji należy dodać najnowsze: A. Czuperskiej-Sliwickiej, *Cztery lata ostrego dyżuru. Wspomnienia z Pawiaka 1940—1944* (Warszawa 1965); A. Grzymały-Siedleckiego, *Sto jedenście dni letargu. Wspomnienia z Pawiaka z lat 1942—1943* (Kraków 1965); wreszcie wspomnienia dra F. Lotha opublikowane w słynnych *Pamiętnikach lekarzy* (Warszawa 1964).

Wymienione wspomnienia zaliczane są do poważnych źródeł historycznych, niemniej każda z nich zawiera przeżycia jednej tylko osoby i subiektywną ocenę tak złożonego zjawiska, jakim było życie zbiorowe w warunkach więziennych. Toteż *Wspomnienia więźniów Pawiaka* — pomyślane jako praca zbiorowa, pierwsze tego rodzaju wydawnictwo — ukazują je bardziej plastycznie i zawierają wiele nieznanych dotąd informacji.

Przez Pawiak przeszło 100 tysięcy więźniów. Spośród nich 37 tys. zginęło w egzekucjach, a około 60 tys. zostało wywiezionych do obozów koncentracyjnych.

Odtworzenie dziejów Pawiaka nie jest rzeczą łatwą. Niemcy bowiem albo zniszczyli kancelarię więzienną, albo zdołali wywieźć ją z Warszawy w okresie powstania 1944 r. Losy archiwum więziennego są nieznanne. Materiały polskie, które się zachowały, mimo że wartościowe, są bardzo nieliczne.

Z tych względów opracowanie tego rodzaju zasługuje na baczną uwagę. W Komitecie redakcyjnym znaleźli się m. in. długoletni więźniowie Pawiaka; niektórzy z nich wystąpili już z własnymi publikacjami (wspomniani: dr Loth, Czuperska-Sliwicka).

Wydawnictwo powstało dzięki podjętej przez Zakład Historii Polski w II wojnie Światowej IH PAN akcji dokumentacyjnej, w wyniku której Zakład zebrał 40 wspomnień, z czego 31 opublikował. Jakkolwiek plon akcji nie był wielki, niemniej główny zamiar Zakładu został osiągnięty: publikowany zbiór wspomnień



reprezentuje bardzo szeroki wachlarz najistotniejszych zagadnień związanych z dziejami Pawiaka. Szesnaście wspomnień dotyczy tej części więzienia, w której przebywali mężczyźni, a czternaście oddziału kobiecego, tzw. Serbii. Wielu autorów wspomnień pełniło różne funkcje i dzięki temu widziało i wiedziało więcej od „zwyyczajnych” więźniów Pawiaka.

Porządkując materiał zawarty w publikowanych wspomnieniach pod kątem tylko najważniejszych aspektów merytorycznych — uzyskujemy wieloraki, bogaty i wstrząsający obraz dziejów Pawiaka. Pawiak bowiem to nie tylko dzieje męczeństwa i eksterminacji, ale także fragment walki podziemia z okupantem, prowadzonej za murami więzienia dzięki niezwykle ofiarnej i zorganizowanej akcji grupy uwieczonych współdziałających z całą konspiracją warszawską.

Na czoło wspomnień wysuwają się relacje lekarzy, w szczególności tych, którzy przebywali za murami Pawiaka czas dłuższy i funkcje swe wykorzystali do szeroko rozwiniętej akcji pomocy więźniom. Do lekarzy tych należeli: Zygmunt Sliwicki, Felicjan Loth i Anna Czuperska-Sliwicka. Ich wspomnienia mają wyjątkową wartość informacyjną, dotyczącą nie tylko szpitalnictwa więziennego dla mężczyzn i kobiet, ale również całokształtu życia osób przebywających na Pawiaku.

Z działalnością i życiem tej grupy więźniów łączyła się akcja kolumn sanitarnych (patrz wspomnienia Jarosława Szluzara i Heleny Agnieszki Biegańskiej), których członkowie mieli duże możliwości udzielania pomocy więźniom i wykorzystywali je z pełną ofiarnością i poświęceniem.

Szpitalnictwo oraz działalność kolumn sanitarnych związane były z innym nurtem życia Pawiaka, jednym z najbardziej dramatycznych i tragicznych, mianowicie z akcją śledczą *gestapo* w jej siedzibie na Alei Szucha. Właśnie wspomnienia lekarzy oraz członków kolumn sanitarnych o skutkach śledczych *gestapo* są szczególnie wstrząsające. W istocie w publikowanym zbiorze nie ma prawie relacji, w których nie byłoby szczegółów dotyczących tych spraw (dla przykładu wspomnienia wymienionych już wyżej: Sliwickiego, Sliwickiej i Lotha a ponadto: Zbigniewa Tomaszewskiego, Edmunda Wohlfahrta, Marii Maniakowej, Ireny Lipińskiej, Wandy Ossowskiej, Marii Jaszczukowej, Reginy Hulewicz-Domańskiej, Władysława Dunin-Wąsowicza i in. Chodziło nie tylko o udzielenie natychmiastowej pomocy lekarskiej przesłuchiwanym ofiarom, lecz także o szybkie przekazanie informacji zainteresowanym komórkom konspiracyjnym celem zabezpieczenia szeregu osób przed dalszymi aresztowaniami.

Ta ostatnia sprawa wymagała specjalnej organizacji. W tym zakresie właśnie polski pion lekarsko-szpitalny oraz sanitarny odegrał ogromną rolę. Ale również cały system służb więziennych obsadzony przez Polaków został włączony w tę akcję konspiracyjną. Poważne zadanie spełnił także Patronat więzienny, jedyna organizacja polska tolerowana przez okupanta. Z kolei Patronat utrzymywał ścisłe kontakty z odpowiednimi wydziałami Delegatury Rządu w Warszawie (por. np. wspomnienia cytowanej już Reginy Hulewicz-Domańskiej oraz Janiny Dunin-Wąsowicz, Edmunda Jungowskiego i in.).

Nieodłącznym elementem dramatów i tragedii na Pawiaku były egzekucje zarówno dokonywane na miejscu, tzn. na terenie więzienia względnie w jego sąsiedztwie (w ruinach Getta), jak i w rejonach podwarszawskich (np. w słynnych Palmirach), wreszcie transporty do obozów koncentracyjnych, które dla wielu więźniów oznaczały zagładę.

Z szeregu wspomnień (np. z cytowanych już: Wąsowicza i Wąsowiczowej, Tomaszewskiego oraz Leonida Karzinkina, Tadeusza Drewnowskiego i innych) dowiadujemy się o kulisach najważniejszych akcji eksterminacyjnych, np. o wspomnianej palmirskiej, w której m. in. zginęli Mieczysław Niedziałkowski i Maciej Rataj (20 VI 1940 r.).



Męczeństwa więźniów w śledztwie, egzekucje na miejscu i poza Warszawą oraz transporty do obozów — to sprawy, które powtarzają się prawie we wszystkich relacjach. Sprawozdania te mają szczególną wartość, ponieważ na Pawiaku przebywały osoby które odegrały szczególną rolę w konspiracji polskiej. Spośród pięciuset nazwisk, jakie przewijają się we wspomnieniach, co najmniej sto — to wybitne osoby, m. in.: Niedziakowski, Rataj, Paweł Finder, Małgorzata Fornalska, Teodor Duracz, Norbert Barlicki, Jan Piekalkiewicz, Stanisław Dubois i wielu innych, a spośród żyjących: Zofia Małynicz, Grzymała-Siedlecki, Zofia Kossak-Szczucka, Henryk Świątkowski.

Wiele osób potwierdza pełną poświęcenia bohaterską działalność konspiracyjną pionu lekarskiego na terenie Pawiaka. Szereg relacji charakteryzuje postawę takich osób jak: Piekalkiewicz — delegata rządu, Franciszka Kwiecińskiego — działacza Stronnictwa Pracy, Duracza, obrońcy sądowego komunistów. Spośród relacji tego rodzaju wstrząsające wrażenie pozostawiają wspomnienia wymienionego już Szpotańskiego. Inna relacja, Tadeusza Reka, mówi o grupie aresztowanych wybitnych prawników warszawskich, jeszcze inne dotyczą tragicznych losów całych rodzin: Drewnowskich, Dangelów, Wąsowiczów, Lewandowskich, Rutkiewiczów, Zieleniewskich, Zielenńczyków, Zelechowskich oraz szeregu innych.

Szczególną wymowę mają relacje opisujące los małoletnich (Maria Zieleniewska-Ginterowa, Tadeusz Gędziorowski, Juliusz Bogdan Deczkowski), przebywających w osobnych pomieszczeniach. Życie w więzieniu, śledztwo, choroby tych dzieci (w tym grupy harcerzy z drużyny Gimnazjum im. Rejtana) stanowią bardzo ostry akcent nawet na tle pozostałych wspomnień.

Książka została bardzo starannie wydana. Obok indeksu nazwisk zawiera także liczne fotografie więźniów, którzy zginęli. Tak merytoryczna wartość wspomnień, jak i sposób opracowania dokumentów, stawiają to wydawnictwo w rzędzie czołowych publikacji źródłowych.

Edward Serwański

CHARLES MAIGNIAL: *L'Europe commencée — Les structures — les options*. Casterman 1964, 202 ss.

Recenzowana książka zasługuje na zainteresowanie ze względu na to, że jest ona dość typowa, przynajmniej dla piśmiennictwa francuskiego z zakresu problematyki integracyjnej. Nie jest to praca z dziedziny ekonomii, jak mógłby sugerować podtytuł (*Struktury — wybory*), tego rodzaju opracowań w literaturze francuskiej jest stosunkowo mało. Omawiana książka ma charakter informatora poświęconego ewolucji i perspektywom zjednoczenia Europy zachodniej.

Autor dzieli pracę na cztery następujące części dość osobliwie zatytułowane: *Co to jest?, Co widzimy?, Czego chcemy?, Co myślimy?*; do tego dołączono obszerny aneks zawierający dokumentację, przede wszystkim statystyczną, ilustrującą problemy związane z integracją.

Maignial rozpoczyna swe opracowanie od historii „idei europejskiej”, nakreślonej jednak w sposób bardzo ogólny. Wielu autorów doszukuje się początków realizacji tej idei w imperium Karola Wielkiego (wiek IX); Maignial wymienia Pierre Dubois, Henryka IV, Proudhona, Wiktora Hugo, którzy wysuwali pewne koncepcje organizacji Europy jako całości. Bezpośrednie związki ze współczesną integracją autor widzi w poczynaniach słynnego męża stanu Coudenhove-Kalergi, który w 1923 r. wydał książkę pt. *Pan-Europa* i ówczesnego ministra spraw zagranicznych Francji, Aristide Briand'a, który wysunął projekt Unii Europejskiej. W okresie powojennym, bezpośredniego hasła do integracji Maignial dopatruje